Rok XIV. Nr. 160 SOSNOWIEC, poniedziałek 12 czerwca 1939 roku …eru 10 groszy

Expres Zagłębia

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wspólna Nr. 7, tel. 1378; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 29; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów, tel. 719-66

Znów hitlerowcy prowokują

Uprowadzenie polskiego inspektora celnego z Gdańska

GDYNIA, 11.6 Tel. wł. W sobotę został zmasakrowany i uprowadzony przez hitlerowców polski inspektor celny. Według świadectwa wiarogodnych ludzi, obserwujących całe zajście, przebieg sprawy był następujący:

Polski inspektor celny Jan Lipiński wstąpił do jednego zlokali w Gdańsku o godz 7.30 rano. Do stolika jego przysiadła się kilku osobników w mundurach S A, co można było uważać za zupełnie naturalne wobec zjazdu szturmówek wschodnio — pruskich, przybyłych na zawody do Gdańska w liczbie ponad 10 tysięcy osób i przepełnienia lokali. W pewnym momencie inspektor Lipiński po wypiciu kawy zachwiał się i został wzięty pod ręce przez dwóch hitlerowców, którzy uprowadzili go do samochodu, mówiąc głośno, że jadą do Siennej Huty (Heuhuette). Jak jednak stwierdzono, hitlerowcy wyjechali z odurzonym silnym narkotykiem inspektorem Lipińskim nie do Siennej Huty, lecz do Basaku (Bohnsack), Tam widziano inspektora Lipińskiego o godz. 1.30 zupełnie zmasakrowanego ze zniekształconą twarzą kiedy wlekli go dwaj S. A. w towarzystwie żandarma gdańskiego do karetki straży pożarnej. Wśród ludności miejscowej rozpuszczono pogłoski, że został przychwycony szpieg (!) polski. Karetka z Lipińskim udała się rzekomo do Gdańska i odtąd wszelki ślad po nim zaginął.

Na skutek interpelacji policja gdańska dopiero późnym wieczorem oświadczyła, że Lipiński został osadzony w areszcie śledczym za rzekome opilstwo (!) Nie wypuszczono go również w niedzielę mimo interwencji Komisarza Rządu R, P. Zachodzi zupełnie uzasadniona obawa, że Lipińskiego będą starali się hitlerowcy trzymać pod błahym protestem dopóty, dopóki nie zagoją się rany, mogące świadczyć o znęcaniu się nad polskim inspektorem celnym.

Równocześnie rozeszła się wiadomość, jakoby Lipiński został wywieziony z Gdańska do Prus Wschodnich. Trzeba dodć, że inspektor Lipiński był jednym z najwytrawwniejszych inspektorów celnych, który ujawnił niejedne nadużycia i niedokładności w służbie gdańskich celników.

Likwidacja strajku przy budowie dróg

30 robotników zatrzymano pod zarzutem podburzania do strajku

Rozpoczęty w dniu 6 bm. strajk okupacyjny przy budowie dróg Olkusz - Bukowno i Olkusz - Bolesław, został zlikwidowany w dn. 10 bm. W dniu tym wszyscy robotnicy przystąpili do pracy na dotychczasowych warunkach.

Jak donosiliśmy, robotnicy przy budowie drogi Olkusz - Bolesław zarabiają: mężczyźni po zł. 2.60, a kobiety po zł. 2.08 na dniówkę. Budowa ta prowadzona jest przez wydział powiatowy (zarząd drogowy) w Olkuszu Nowa nawierzchnia klinkierowa na odcinku Olkusz-Bolesław realizowana jest przez województwo.

W związku ze strajkiem przy obydwóch drogach, policja zatrzymała 30 robotników w tym 10-ciu Żydów, pod zarzutem podburzania robotników do strajku. Wszyscy zatrzymani przekazani zostali do dyspozycji okr. sędziego śledczego w Olkuszu.

Ciano pojedzie do Hiszpanii

MADRYT, 11. 6. PAT. Agencja Efe komunikuje, że w ciągu najbliższych tygodni włoski minister spraw zagranicznych Ciano przybędzie do Hiszpanii z oficjalną wizytą Przypuszczalnie wizyta ministra Ciano zbiegnie się z uroczystościami, które zostaną zorganizowane w dniu 18 lipca, jako w rocznicę powstania narodowego w Hiszpanii

RZYM, 11 6. PAT. W sobotę, jako w dniu święta marynarki wojennej odbyła się rewia 22 tysięcy marynarzy w obecności króla, Mussoliniego i hiszpańskiego ministra spraw wewnętrznych Sunnera, członków misji wojskowej i morskiej oraz wyższych wojskowych. Podczas rewii król udekorował zasłużnych oficerów marynarki odznaczeniami wojennymi. „Order Sabaudzki" otrzymał admirał Reccardi, dowódca eskadry, która przeprowadziła operacje przy zajmowaniu Albanii. Inne odznaczenia otrzymali oficerowie i marynarze za akcję na wodach Hiszpanii i Albanii.

19 czerwca ostateczny termin zamknięcia naszego konkursu powieściowego

WCZORAJ ZAMIEŚCILIŚMY OSTATNI KUPON NR. 10.

ROZWIĄZANIA KONKURSU MOŻNA WIĘC JUŻ NADSYŁAĆ DO 19 CZERWCA BR. WŁĄCZNIE



KRÓL I KRÓLOWA W. BRYTANII W WASZYNGTONIE

Repredukujemy zdjęcie otrzymane w drodze radiowej z Ameryki, przedstawiające uroczysty wjazd króla Jerzego VI i królowej Elżbiety do stolicy Stanów Zjednoczonych A.P. — Waszyngtonu .

Na zdjęciu Król Jerzy VI w towarzystwie Prezydenta Roosevelta.

Spłoszone konie przyczyną katastrofy

Dwie osoby i dwoje dzieci ranne

Na skrzyżowaniu ulic w Włoszczowie, wskutek spłoszenia się koni majątku Małuszyn, powiatu radomszczańskiego przez samochód, doszło do katastrofy.

Poniesiona przez konie bryczka wywróciła się i jadący w niej pasażerowie, w liczbie 6 osób wraz z furmanem, upadli na jezdnię.

Furman Henryk Kosior, Józef Dudek i jego dwoje dzieci: 6-letnia Stanisława i 3-letni Władysław, odnieśli dość poważne rany, przy czym Dudek doznał pęknięcia czaszki i w groźnym stanie odwieziono go do szpitala.

SPORT

Święto PW. i WF. w Sosnowcu

Polonia zwyciężyła w turnieju piłkarskim. — Międzyszkolne zawody lekkoatletyczne

W ub. niedzielę odbyło się doroczne święto PW. i WF. ze względów niezależnych od organizatorów część przedpołudniową święta odwołano, zaś po południu odbyły się zawody sportowe na stadionie PW. i WF., boisku Unii, KS. Policyjnego i Polonii.

Na boisku KS. Policyjny odbyły się popisy dziatwy szkół powszechnych. Po zbiorce grup szkolnych nastąpiła defilada przed władzami szkolnymi, po czym odbyła się gimnastyka zespołów żeńskich i męskich.

Młodzież harcerska pokazała zabawy harcerskie różnego typu, zaś uczenice w strojach z okresu powstania listopadowego odtańczyły poloneza i wreszcie rusałki odtańczyły różne tańce przy dźwiękach orkiestry LM. i K. oddziału sosnowieckiego, Najmłodsze pociechy ubrane w stroje góralskie przy dźwiękach skrzypiec odtańczyły taniec zbójnicki. Popisy poszczególnych zespołów, licznie zebrana publiczność żywo oklaskiwała. Kierownictwo pokazów i zawodów na boisku PKS-u spoczywało w rękach prof. Dziurowicza.

ZAGŁĘBIE — CHORZÓW 30:8 PKT.

Na stadionie PW. i WF. odbyły się zawody lekkoatletyczne pomiędzy MKS. Zagłębie, a MKS. Chorzów, który wystąpił w osłabionym składzie, gdyż część zespołu udała się na międzyszkolne zawody w Krakowie. Rozegrano tylko cztery konkurencje Ogólny wynik zawodów brzmi. 30:8 pkt. dla MKS. Zagłębie

CHORZÓW — ZAGŁĘBIE 4:2 (2:0)

W rozegranym meczu piłkarskim między reprezentacjami szkolnych klubów Zagłębia i Chorzowa zwyciężył Chorzów w stosunku 4:2,

LICEUM PEDAGOGICZNE — GIMN. STASZICA 54:52 PKT.

Wobec szczupłości programu meczu lekkoatletycznego Chorzów — Zagłębie rozegrano zawody między kołami szkolnymi liceum pedagogicznego i gimnazjum im. Staszica. Zwyciężyli lekkoatleci Liceum Pedagogicznego w stosunku 54:52 pkt. Najlepsze wyniki obu meczów lekkoatletycznych podajemy poniżej: bieg 100 mtr. 1) Borowiecki 11,5 s. szkoła górnicza przed Kasprzeckim 11,8 s. (Staszic); na 400 mtr. Kasprzycki 56,4 s. przed Wójcikiem 57,6 s. (Staszic); na 800 mtr. pierwsze miejsce zajął Ogelman (Liceum Ped.) w czasie 2.17 s drugie Undak (Staszic) 2,23 si.: na 1500 mtr. 1) Niemczyk 2.42 s. 2) Nowak 5,5,4 s. (Liceum Ped); skok w zwyż 1) Śpiewakowski 1,56 cm 2) Bruzi 1,51 cm (Staszic); skok w dal 1) Borowiecki 6.08 cm 2) Kołodziej 5.60 cm. (Staszic); Skok o tyczce 1) Urbanik 2.60 cm. (Lic. Ped.) 2) Kaźlicki 2,60 cm, (Staszic); po za konkursem uzyskał w skoku o tyczce wynik 2.70 cm. Landerbach; rzut dyskiem 1) Kozłowski 28.07 cm. (Lic. Ped.) 2) Dziurowicz 26.45 cm. (Staszic) rzut oszczepem 1) Berdek 42.40 cm. (Lic. Ped.) 2) Ogelman 37 m. (Lic. Ped): rzut kulą 1) Kozłowski 10,61 cm. (Lic. Ped.) 2) Lawiński 10.21 (Chorzów); sztafeta 4x100 cm 1) Gimnazjum Staszica 49.2 s. 2) Liceum Pedagogiczne 49.6 s.

Po zakończeniu zawodów zwycięzcom wręczono nagrody a do zawodników przemówił przewodniczący sekcji WF i PW prof. Korwin - Olszewski.

POLONIA ZWYCIĘŻA W TURNIEJU

Na stadionie Unii rozegrany został błyskawiczny turniej piłkarski (szóstkowy) wyniki były następujące:

POLONIA I — STRZELECKI 6:0
ŚMIGŁY — STER 1:0
UNIA — POLONIA II 3:0
CZARNI — K. S. M. 8:0

W półfinale:

UNIA — ŚMIGŁY 2:1
POLONIA I — CZARNI 3.0

W finale

POLONIA I — UNIA 4:1

Bramki dla Polonii zdobyli: Mól — 3, Mendera — 1. Dla Unii z karnego.

Polonia zdobyła puchar. Unia drugie, a Czarni trzecie miejsce.

—:O:—

Zawody korzykówki i siatkówki na boisku Polonii nie doszły do skutku, odbyły się tylko pokazowe zawody bokserskie.

Trasa raidu międzynarodowego

PROWADZIŁA PRZEZ ZAGŁĘBIE.

W dniu wczorajszym w godz. 9.30 do 12,30 przez Zagłębie przejechały samochody, biorące udział w raidzie międzynarodowym. —

Trasą przejechało 58 samochodów, udając się do punktu kontrolnego w Chrzanowie.

Przez Sosnowiec przejechały wozy trasą przez Małobądz, Pogoń, następnie ul Dietlowską, 3 Maja, Małachowskiego do Mysłowic. Trasa zagłębiowska była obstawiona przez policję. Wypadku żadnego nie zanotowano. Na trasie gromadzili się dość licznie widzowie.

Końcowe mecze

O MISTRZOSTWO LIGI OKRĘGOWEJ — ZAGŁĘBIA, —

Ostatnio rozegrane zostały dwa mecze o mistrzostwo ligi okręgowej Zagłębia pozostało jeszcze w Terminarzu rozgrywek

W Dąbrowie w zaległym meczu o mistrzostwo ligi okręgowej z rundy jesiennej Zagłębie pokon, Sarmację w stosunku 4:2.

W ub. czwartek w Częstochowie Brygada spotkała się z Wartą zawierciańską, bijąc ją po mało ciekawej grze w stosunku 20:0 (10:0)!

Do całkowitego zakończenia mistrzostw ligi pozostały jeszcze dwa mecze: Skry z Brygadą i agłębianką, które nie będą miały już żadnego wpływu na kolejność w tabeli.

Treningi lekkoatletów

I BOKSERÓW STRZELECKIEGO KS. W SOSNOWCU.

Odbywają się we wtorki i piątki od godziny 18 do 20 na stadionie PW. i WF. Sosnowcu pod kierownictwem prof,, Jajemowa.

Miejski Ośrodek WF.

URUCHOMIONO W KIELCACH.

KIELCE, 9.6. — Uruchomiony został Miejski Ośrodek W., obejmujący szereg urządzeń sport. na terenie Stow. Domu WF i PW. im. Marszałka Piłsudskiego: poradnię sportowo-lekarską, salę gimnastyczną, boisko do piłki ręcznej i do gier oraz zabaw ruchowych, korty tenisowe, strzelnicę małokalibrową, szatnie i świetlicę.

Kierownictwo organizacyjno - administracyjnego Ośrodka Kielecki Zarząd Miejski powierzył ppłk. Cudekowi, który ze swej strony zaprosił w skład organów kierowniczych Ośrodka prof.: Mazurka jako referanta programowego i prof. Wojtaszka jako referenta spraw WF. młodzieży szkół powszechnych. Dział wyszkoleniowo - instruktorski prowadzi absolwent Akademii WF. p. Zieleniewski.

Magistrat kielecki zatwierdził tymczasowy regulamin korzystania z urządzeń Ośrodka WF. W programie letnim Ośrodka przewidziane jest m. in. przeszkolenie młodzieży starszych klas szkół powszechnych w nauce pływania (e).

Zawody strzeleckie

o mistrzostwo m. Sosnowca

Wczoraj na strzelnicy P. W. w Sosnowcu odbyły się zawody strzeleckie zorganizowana przez Komendę Powiatu ZS. o mistrzowstwo m. Sosnowca.

Mistrzem na 1939 rok został Jan Tataruch ze Związku Strzeleckiego w Niwce, vicemistrzem Czakan A. ze związku Prac. Ubezp. Społ w Sosnowcu III m. Ławicki R. Zw. Prac. Ub. Społ. IV m Sitko L, Pocztowe P.W. Będzin, V m. Juszczyk A. Klub Strzel. Sp. Prac. Ubezp. Społ, VI m, Biernat J. Poczt. P. W. Sosnowiec

W strzelaniu zespołowym I miejsce zdobył Klub Strzel. Sport. Prac Ubezp. w Sosnowcu. II m. Związek Strzelecki Niwka, III m. Pocztowe P W. Sosnowiec IV m. Pocztowe PW. Będzin

Zawody przeprowadzone zostały pod kierownictwem komendanta ZS. posła Z. Nowary. Komisję sędziowską stanowili: kp. Bulka Antoni Miejski Komendant PW., Zarychta Edward komendant Garnizonu, memenas Marx H. Komp. ZS., Sędzia PZSS Flak ppr. Nawrat.

Nagrody wręczył zwycięzcom Major Tarnowski w obecności posła Nowary. Do zawodów zgłosiło się około 65 zawodników i aczkolwiek strzelnica nie odpowiada wymogom, to jednak uzyskane wyniki kwalifikują się do dobrych.

Porażka reprezent. Zagłębia w meczu z ligową Wisłą 0:6 (0:1)

W dniu wczorajszym, na stadionie będzińskiej Sarmacji odbył się mecz piłkarski między ligową Wisłą, a reprezentacją okręgu Zagłębia. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Wisły w stosunku 6:0 (1:0) Drużyna Zagłębia zawiodła całkowicie. Gracze nie potrafili się skutecznie oprzeć lepszemu technicznie przeciwnikowi Między słabo grającym atakiem, a pomocą wytwarzała się luka, przez którą skutecznie przedzierali się Krakowianie. W pierwszej połowie Wisła nie wysilała się zbytnio, a mimo to gospodarze nic nie zdołali pokazać .

W 32 min. opuścił boisko kontuzjowany gracz gości — Łyko Zastąpił go rezerwowy Hausner. który pod koniec pierwszej połowy zdobył prowadzenie dla swej drużyny. Dobił on przytomnie piłkę odbitą dość niezręcznie przez Krzyka. Po przerwie rozpoczął się właściwy program reprezentacji Zagłębia. Bramki padały w następującej kolejności: w 5 min. Artur z przeboju uzyskuje goale, w 24 min. wynik podwyższył Gergiel wykorzystując błąd lewego pomocnika Zagłębia — Poszwy, w 36 min. Artur znowu z przeboju uzyskuje bramkę. W 44 min. za rękę Cichonia z rzutu wolnego bitego z linii pola karnego. Gracz zdobywa piątą bramkę dla Wisły. Tenże sam Gracz w minutę później ustala wynik meczu na 6:0, a sędzia p. Sozański (dobry) — kończy gwizdkiem mecz. Drużyna krakowska wypadła dobrze w całości. W reprezentacji Zagłębia trudno kogoś pochwalić. Wszyscy bowiem reprezentanci grali poniżej swej zwykłej formy i bez ambicji. Widzów około 2000

W przedmeczu juniorzy Hakoachu o mistrzostwo zremisowali z Solvayem 2:2 (1:1)

Drużyny Wisły i Zagłębia grały w nast. składach:

Wisła: Koczwara, Seratin, Szumilas, Leszka, Legutko, Kotlarczyk, Filek, Łytko (Hausner) Artur, Gracz i Gergiel.

Zagłębie: Krzyk, Cichoń, Bąkowski, Poszwa, Kołodziejczyk Gałkowski, Ciechecki, Dyrda, Pasierbiński, Koralewski i Dudek.

—oOo—

O mistrzostwo

LIGI PAŃSTWOWEJ.

Wczoraj odbyły się cztery mecze o mistrzostwo ligi, wyniki są następujące:

AKS. — POGOŃ 2:0 (0:0).
POLONIA — UNION TOURING 6:1 (2:1)
WARTA — WARSZAWIANKA 4:2 (2:0)
CRACOVIA — GARBARNIA 2:1 (0:0).

Po wczorajszych rozgrywkach prowadzi w ogólnej tabeli ligi państwowej Ruch przed Wisłą, Warta i Cracovia.

Litwa pokonana przez Polskę w lekkoatletyce 105 : 59

Wczoraj zakończono w Warszawie dwudniowe zawody lekkoatletyczne między reprezentacją Litwy i Polski,

W ogólnej punktacji Polska pokonała Litwę w stosunku 105:59,

Zawody były prowadzone w konkurencjach męskich i żeńskich. Sensacją rozgrywek była porażka Kwaśniewskiej — Trykowej z Flakowiczówną w rzucie oszczepem pań,

Konkurencje kobiece były reprezentowane nieoficjalnie i punktowane nie były,

XVIII POWIATOWY ZJAZD DELEGATÓW ODDZIAŁÓW
ZWIĄZKU STRZELECKIEGO w SOSNOWCU

W dniu wczorajszym Związek Strzelecki w Sosnowcu na boisku miejskiego Komitetu pw. i wf. zgromadził Kompanię strzelców, strzelczyń, orląt, grupę delegatów i Kompanię kolarzy.

Po raporcie Kompanie pod komendą podokr. Z. Nowary udały się na nabożeństwo do parafialnego Kościoła i następnie przymaszerowały na boisko.

Do licznie zebranych strzelców, strzelczyń, orląt i delegatów w obecności obwodowego komendanta pw. kpt. J. Komandera, miejskiego komendanta pw. A. Bułki, zastępcy przewodniczącego Komitetu pw. wiceprezydenta H. Almstaedta, przewodniczącej Rodziny Legionowej A. Almstaedtowej i członków zarządu, Komendy Powiatu przemówił podokr. Z. Nowara.

Przemówienie posła Nowary

Strzelcy, Strzelczynie, Orlęta!

Przyszliśmy tutaj ławą ramię przyramieniu, niby twierdza wiary i żarliwej miłości ojczystej, by w radosnym dniu naszego święta Panu Prezydentowi i Panu Marszałkowi Śmigłemu — Rydzowi złożyć serc naszych hołd najgłębszy i zameldować posłusznie nasze bezwzględnie - żołnierskie pogotowie.

Silni, Zwarci, Gotowi co dnia kieruje my wzrok nasz ku owym rycerzom Mieszków i Bolesławów co bez mała przez 1000 lat nad brzegami Odry, własnymi, piersiami osłaniali granice państwa polskiego, kierujemy wzrok nasz ku rycerzom pługa — ludowi naszemu, ku szaremu mundurowi żołnierza i ku naszym przełożonym i wodzom, na których barkach spoczywa tak straszliwy ciężar odpowiedzialności za losy Rzeczypospolitej i wtedy bowiem w duszach naszych rodzi się zapał, w sercach radość, w oczach jasność i pogoda, a we krwi ofiarność, impet i brawurowa odwaga te najwspanialsze cnoty młodzieży polskiej.

Pracą będziemy użyźniać ziemie Rzeczypospolitej, by na nich wyhodować odmianę losu Narodu.

Przed nami bowiem daleka perspektywa ambicji zbiorowych. Każdy nasz dzień, nabrzmiały od impulsów i dynamicznych sił młodości, wiedzie nas nowym szlakiem wiary i woli Polski mocarstwowej, sprawiedliwej, silnej, zwartej gospodarczo politycznie i kulturalnie, ku której jak za czasów Jagiellonów ciążyć będą bratnie narody słowiańskie i po nauki ciągnąć.

Taka Polska mocarstwowa to będzie naszych czynów czyn.

Ten czyn, który w legendach zawsze nieżał do młodych!

My dzieci czarnej ziemi zagłębiowskiej, zdajemy sobie sprawę lepiej od innych z tego, że nie zawsze w tej pracy życie nasze będzie symfonią, patetyczną, a częstokroć będzie ono powieścią bez miłości, surową i twardą powieścią żołnierską.

Ale dlatego właśnie cechuje nas chęć boju, zuchwałe niemal drapieżne szukanie nieznanego losu w przestrzeni i czasu.

W twardej walce o lepszy byt państwowy i osobisty wydobędziemy się z mroku niepewności i ponad rozlewiska lubego lenistwa, przebijemy się przez skisłe mgły niewiary; a w walce będziemy nieustępliwi w pracy wytrwali i zawsze zwycięscy.

Dziś jest czas czynów zbiorowych.

To też życiem naszym co dnia musimy potwierdzać za Słowackim.

„Biada kto daje ojczyźnie pół duszy,
A drugie te pół dla szczęścia zachowa,
Oboje w nim Bóg swym pierunem skruszy.
I spadnie kiedyś w popiół taka głowa".

Tak musimy czuć wszyscy dziś, gdy nad głowami naszymi i nad światem zbiera się groźna burza, a u granic naszych niemal u progu domostw naszych pienią się bałwany germańskiego stormu.

Los nam wyznaczył miejsce na mapie na pograniczu dwu kultur, między wschodem a zachodem, pomiędzy dwoma wielkimi państwami: 160 milionowym Sowietami i 86 milionową Rzeszą a każde z nich z osobna to potęga militarna.

W dwójnasób więc budzić musimy wiarę w niespożyte siły narodu Polskiego, który stojąc na straży własnej i bratnich ludów wolności siłą wykreślać będzie historyczne drogi swej wielkości i mocy, oraz prawa ładu i porządku.

Na drogach tych spotkać będziemy wszyscy, we wspólnym wysiłku, we wspólnej pracy, we wspólnym dążeniu, we wspólnej woli zwycięstwa i wielkości dźwigając Polskę wzwyż — budując Ją wszerz i wgłąb.

Wszyscy czujemy napór idei i napór stali i te po drugiej stronie granicy — miliony podnieconych ramion naszych rówieśników, oraz nienasycony wzrok hitleryzmu, kierowany ku Wiśle na tereny odwiecznych tęsknot niemczyzny.

A dzieli nas tylko ostry bagnet!

Dwa światy młodzieżowe —

Jeden - tresury i rasowej nienawiści, drugi-wiary i bratniej miłości.

Jeden pełen hałaśliwej pychy, rządzy parad i podbojów, drugi nasz nabrzmiały ofiarną pracą i żądzą poświęceń dla Polski.

Symbolem jednego to: obozy koncentracyjne i buta pruska, symbolem drugiego to cmentarz Orląt Lwowskich i honor.

Honor ten skarb bezcenny — duma i siła nasza.

Dzięki niemu to naród polski wygrał największe bitwy świata; złamał napór Germanów na polach Grunwaldu, położył kres inwazji tureckiej; zatrzymał w roku 1920 światowy pochód komunizmu — a dziś czuwa z palcem na cynglu w oczekiwaniu na nowe zwycięstwa.

W ideałach i poświęceniu tkwimy!

Szkieletów wojny światowej i upiorów w maskach gazowych nie boimy się.

Jak otrzymamy rozkaz to na prowokacyjne spacery zmotoryzowanych dywizji po tamtej stronie granicy i demonstracji kil kuset pętaków w Gdańsku jako młodzież polska odpowiemy po naszemu, tak że się aż zaczerwienią fale Bałtyku.

Nie wiemy co kryją mroki przyszłości.

Wiemy tylko, że biada słabym, że są dząc z wczorajszej tragedii Czechosłowacji — najnowsze i najwspanialsze uzbrojenie staje się tylko stosem bezużytecznego żelastwa — o ile tej armii nie przywodzi duch żołnierski. I to jeszcze wiemy że są siad nasz z zachodu zakuwa granice w stal i beton, a z poza nich idzie ku nam warkot tysięcznych samolotów i czołgów — a więc Polsce potrzeba specjalnej wzmożonej czujności i specjalnych poświęceń.

My młodzi — musimy nieść te poświęcenia.

Nieraz to już w historii sztandary naszych zwycięskich pułków i organizacji młodzież polska zdobiła purpurę swej krwi ofiarnej.

I teraz ją damy.

Ale wypartą z serc naszych takim ciśnieniem woli do zwycięstw i osiągnięć, że w jej temperaturze stopią się i stal i betony i wszystko co stanie na przeszkodzie do powiększenia Polski.

Kochani Strzelcy Najmilsze Orlęta Drogie Strzelczynie!

Za chwilę ruszymy do defilady w karnych zwartych szeregach ramię przy ramieniu, by w takt wojskowej muzyki wybijać żołnierskim krok em, na świat cały tę prawdę, że młodzież polska jest silna —zwarta i do poświęceń gotowa. Że cechuje ją jeden krok i jeden rytm serc perlących się bezmiarem uczuć dla Ojczyzny.

Naszą wiarę, siłę i entuzjazm wyrażamy w okrzyku z głębi serc płynącym — Rzeczypospolita Polska, Pan Prezydent Profesor Ignacy Mościcki, Pan Marszałek Edward Śmigły — Rydz, bohaterka i ukochana nasza Armia, której wszyscy chce my być najlepszymi żołnierzami

NIECH ŻYJĄ!

Po defiladzie i odśpiewaniu pieśni organizacyjnej Oddziały odmaszerowały, a delegaci wzięli udział w XVIII Powiatowym Zjeździe Delegatów Oddziałów Z. S. powiatu będzińskiego, który odbył się w Domu Spolecznym. W prezydium Zjazdu zasiedli prezes Z. S. podokręgu Z. S. dr. L. Nieć — przewod., komendant podokręgu mjr. W. Tarnawski, starosta grodzki R. Walewski, mjr. Witek kapt. Jan Z. S. ks. kanonik F. Raczyński, prezes powiatu prezydent J. Kaczkowski, komendant poseł Z. Nowara, wiceprezes S. Abratański i kierowniczka p. K. E. Pierzchałowa.

Życzenia pomyślnych obrad i jeszcze potężniejszego rozwoju Związku Strzeleckiego złożyli p. starosta R. Walewski, mjr. Witek, przedstawiciele Związku Legionistów, POW., Oficerów Rezerwy, Powstańców i Akcji Katolickiej.

Sprawozdania z działalności zarządu, komendy i pracy kobiet przedłożyli Zjazdowi wiceprezes S. Abratański, kierowniczka E. Pierzchałowa, podokr. Z. Nowara, skontrolowanie przez Komisję Rewizyjną, protokół której odczytał Z. Szpineter.

Sprawozdania zostały przyjęte bez dyskusji.

Przed wyborami nowych władz powiatu prezes podokręgu Z. S. dr. K. Nieć podziękował za czteroletnią pracę ustępującemu prezesowi prezydentowi J. Kaczkowskiemu, wyrażając życzenia, by jednak utrzymana była dalsza współpraca.

Jednogłośnie zostali wybrani do zarządu powiatu S. Abratański — prezesem, Augustyński, K. Jurek, E. Jagodziński, Cz. Menczyk, T. Majer, A. Kwiatek prof. F. Rzadkowski, kierowniczka p. K. E. Pierzchałowa.

Do Komisji Rewizyjnej weszli dr. M. Rajs, dyr. R. Rogójski, Z. Szpineter, F. Hamankiewicz, W. Kałuski.

W dalszym ciągu obrad zostali wybrani delegaci na Zjazd Podokręgowy, oraz przyjęty plan pracy i preliminarz budżetowy.

Komendant Podokręgu mjr. W. Tarnawski nakreślił wskazania dla strzelców w obecnej chwili, wyrażając podziękowanie podokr. Z. Nowarze za długoletnią i wytrwałą pracę dla dobra Związku Strzeleckiego.

Obrady, przy udziale 600 oficerów Z. S i delegatów ze wszystkich oddziałów powiatu, zakończono wysłaniem hołdowniczych depesz do Pana Prezydenta, Naczelnego Wodza, Pani Marszałkowej A. Piłsudskiej, Pana Premiera, Władz naczelnych Z. S. i odśpiewaniem pieśni organizacyjnej — Hej strzelcy wraz.

Szczegółowe sprawozdanie z dorobku osiemnastu lat Z. S. w powiecie będziemy zamieszczamy w bieżącym tygodniu.

Wiadomości bieżące

Poniedz. 12 Czerwiec	Dziś: Onufrego Jutro: Antoniego Wschód słońca: 3,50 Zachód słońca: 19,50

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

W. Dawiskiba, ul. Piłsudskiego 18.
G. Kupferblum, ul. Nowopogońska 25
Z. Maternego, ul. Wawel 10.
H. Rogowski, ul. Małachowskiego 12

—oOo—

— ZEBRANIE STOW. KUPCÓW W STRZEMIESZYCACH. W dniu 15-go bm. o godzinie 15,30, odbędzie się walne zebranie członków Stowarzyszenia Kupców Polskich w Strzemieszycach, zebranie odbędzie się w lokalu własnym w Strzemieszycach, przy ul. Kolejowej 8-a.

W razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków w oznaczonym terminie, zebranie odbędzie się w drugim terminie o godzinie 16 w tymże samym dniu, bez względu na liczbę obecnych i będzie prawomocne.

OFIARA NA FON.

»Urzędnicy firmy fabryka lin i drutu, dawn. A. Deichsel S. A. w Sosnowcu, chcąc uczcić Imieniny dyrektora J. Godlewskiego wpłacili do PKO. nr. 6 na Fundusz Obrony Narodowej zł. 165,37. Czyn godny naśladowania».

Poświęcenie sztandaru

T-WA ŚPIEWACZEGO PRZY ZAKŁ. BABCOCK-ZIELENIEWSKI

Wczoraj Towarzystwo Śpiewacze przy Zakładach Babcock-Zieleniewski obchodziło uroczystość poświęcenia sztandaru. Na zbiórce zjawiły się koła śpiewacze z Zagłębia, jak również ze Śląska i zagranicy. Po uroczystem nabożeństwie w kościele na Pogoni odprawionym przez ks. Krawczyka poświęcono sztandar po czym udano się przed płytę Nieznanego Żołnierza, gdzie podniosłe przemówienie wygłosił p. Szczepanik, po czym prezes Zw. Stowarzyszeń Muzycznych i Śpiewaczych woj. kieleckiego mgr. Fasierbiński z Zawiercia złożył wieniec na płycie Nieznanego Żołnierza.

Następnie odbyła się defilada. Połączone chóry przy płycie Nieznanego Żołnierza odśpiewały Gauter Mater Polonia i „Pieśń wyjenną" Moniuszki.

Następnie w domu PZZP i H. przy ul. Sienkiewicza odbyła się akademia, którą zagaił prezes Tow. Śpiew. Babcoc-Zieleniewski p. Cichoń a następnie okolicznościowe przemówienia wygłosili pp. Pasierbiński, Koralewski i inni. Chór śpiewaczy z kopalni „Mysłowice" pod dyrekcją p. Grzeszczuka odśpiewał dwa utwory. Wręczenie sztandaru prezesowi oddziału p. Cichoniowi dokonał prezes Zw. Stowarzyszeń Śpiew. Pasierbiński zaś p. Cichoń z kolei wręczył chorążemu p. K. Musiałowi.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Poniedziałek, 12 czerwca

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Aud. dla Kupców 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Muzyka 11.30 Audycja dla poborowych 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 14.45 Teatr Wyobraźni dla młodzieży 15.15 Muzyka popularna 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 Dziennik popołudniowy 16.10 Pogadanka aktualna 16.20 Recital organowy 16.45 Kronika naukowa 17.00 Muzyka taneczna 18.00 Koncert kameralny 19.00 Audycja wiązku Rezerwistów 19.30 Przy wieczerzy 20.25 Audycja dla wsi 20.40 Audycje informacyjne 21.00 Recital śpiewaczy 21.25 Recital fortepianowy 21.50 Echa mocy i chwały 22.00 Muzyka taneczna 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiad. z Polski w jęz. niemieckim 23.13 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

KATOWICE

Poniedziałek, 12 czerwca

5.00 Pieśń poranna 5.03 Dzień dobry — pogodny montaż płytowy 6.30 Program na dziś 11.15 Płyty 13.45 Wiadomości bieżce 13.50 Piosenki i marsze żołnierskie płyt 17.00 Muzyka taneczna 20.15 Wiad. z Polski w języku czeskim 20.25 Pogadanka 20.35 Wiadomości sportowe 22.00 Audycja słowno-muzyczna 22.30 Muzyka tanecz 23.05 Zakończenie programu.

Egzaminy dojrzałości

W LICEUM IM. KOPERNIKA W BĘDZINIE.

Pod przewodnictwem dyrektora Adama Błażejewicza odbyły się egzaminy dojrzałości w liceach koedukcyjnych typu matematyczno-fizycznego i humanistycznego im. M. Kopernika w Będzinie.

Świadectwa dojrzałości otrzymali: Bogdź Eugeniusz, Cegłowski Maciej, Doktorowicz Tadeusz — Wojciech, Dzierzbicki Tadeusz, Jackiewicz Piotr, Jankowski Jerzy, Kośmider Henryk Eugeniusz, Krzysteczko Antoni—Jan, Mazunrkiewicz Jerzy—Tomasz, Olesiński Józef—Stanisław, Olesiński Władysław, Paliga Tadeusz, Strojek Tadeusz, Szuba Wiktor-Władysław, Trzęsimiech Jan — Janusz, Trzetrzewińska Anna—Halina, Ziemoński Bronisław, Ziębiński Andrzej.

—oOo—

Z Zawiercia

Nowy zarząd

POW. KOMITETU POMOCY DZIECIOM I MŁODZIEŻY W ZAWIERCIU

W sali rady powiatowej w Zawierciu odbyło się pod przewodnictwem p. Michaliny Pawłowskiej walne zebranie Powiatowego Komitetu pomocy dzieciom i młodzieży.

Na zebraniu tym dokonano wyboru nowego zarządu w skład którego weszli p.p.: Michalina Pawłowska — przewodnicząca, Dagdanowa — wice przewodnicząca, Lewtakowa — sekretarka, J. Straszakówna — skarbniczka, ks. Czapliński, Lutyńska, Kobylecki, A. Kwiecińska z Myszkowa, M. Majko, M. Marszałkowa z Mrzygłodu, Artur Brzozowski — członkowie zarządu. Komisje rewizyjną stanowią: dyr. Masłowski i dr. Kaczmarczyk z Poręby, Stefania Palme, Z. Czajkowska i M. Szpakowska. Delegaci na zjazdy: Miebnowska i Brzozowska. Sąd koleżeński: Lamch, dr. Gawędzki z Żarek, Marszałek z Mrzygłodu i M. Rajner.

Zadaniem zarządu na najbliższy okres pracy jest utworzenie kolonii i półkolonij letnich w powiecie.

Kolonie letnie otwarte zostaną na Krzemiendzie k/Poręby dla dzieci tych ojców, którzy są jedynymi żywicie

DROBNE OGŁOSZENIA

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGUBIONY weksel zł. 100, płatny 1.6 wyst. Karol Morche, Katowice, na zlecenie H. Pfeffera, unieważniam.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

337)

— Tak — odpowiedziała pani de Cerny — wiem, że dzięki stosunkom pięknej Oliwii z margrabią, z którym spotkała się w Anglii sądziła, że jest upoważniona wciągnąć panią de Cauny do swojego domu, pomimo upokarzającego położenia w jakim wówczas się znajdowała.

Los zdawał się naówczas przyjaznym dla pana Bricoin, który zawsze przy młodej wdowie wybawiał ją z nudów jakie prowadzenie interesów wywołuje, bronił ją przed drapieżnością intrygantów i zdawało się, że jest jedynym opiekunem, jakiego mogła posiadać kiedykolwiek. Werszcie mówił zawsze o małżeństwie i ten święty związek którego świętość ceniła pani de Cauny przez dwa lata jakie przeżyła z mężem swoim był jedynym, który mógł przywiązać ją do człowieka. Inna przyczyna, którą ociągałam się ci powiedzieć, ponieważ nie mogłam wierzyć temu w jaki sposób mój ojciec na nią się zapatruje, musiała wpłynąć na postanowienie Walentyny. Od dnia urodzenia, nie widziała córki swojej. Bricoin, dla przyczyn fałszywych czy też słusznych, mawiał jej ciągle, że ludzie którzy ją wychowali, opuścili Paryż i wkrótce powrócić mają. Może też ojciec mój ma słuszność; być może że ten człowiek dawał nadzieję matce, za cenę poświecenia, jakiego od niej wymagał; być może, Bricoin obiecał pani de Cauny oddać córkę w dniu w którym zezwoli aby ją zaślubić. Bądź co bądź, małżeństwo to nastąpiło; w kilka dni potem p. de Paradeze, ponieważ przybrał to nazwisko, zaślubiając ciotkę moją, zawiadomił żonę swoją, że posiada prawie zupełną pewność, że córka jej umarła.

— Czy sądzisz, że był zdolny popełnić zbrodnię? zapytał Luizzi.

— To co powiedziałeś mi o pani Peyrol, odpowiedziała pani de Cerny, dowodzi nam że jeżeli ona jest tą nieszczęśliwą dziewczyną zgubioną, że Bricoin nie posunął aż do tego stopnia niegodziwości. Wreszcie nie przedstawił nigdy dowodu prawnego zejścia tego dziecięcia; i więcej jak od lat trzydziestu, moja ciotka żyje w strasznej niepewności czy córka jej umarła czy też zostaje przy życiu. Wszystkie poszukiwania, czynione przez ojca mo jego były daremne; gdyż wyznać należy to mój ojciec, z nienawiścią do p. de Paradcze, działał z całą gorliwością żeby wynaleść spadkobierczynię p. de Cauny. „On usunął dziecko, mawiał ażeby zagarnąć jego majątek; ja wykryję to ażeby ten łotr powrócił do nędzy, z jakiej nigdy wychodzić nie był powinien." Otóż to takim stylem mówi zawsze ojciec mój o mężu swojej siostry.

— Ale czy nieobawiasz się, ażeby nienawiść jaka istnieje pomiędzy temi dwoma ludźmi nie uczyniła pobytu twojego u p. de Paradeze niebezpiecznym?

— Powiedziałam ci, odparła hrabi przyciśniętym chorobą i który nie mana; p. de Paradeze jest teraz starcem woli, prawie nie pamięta kim był przed laty.

Kiedy wymawiała te słowa, powóz wjechał do Orleanu.

Luizzi, stosując się do tego co napisał do siostry swojej zajechał do hotelu Paryskiego, nie wyjawiając swojego nazwiska. Nie zapytano się o nie, z powodu hojności, jaką okazał pierwszemu służącemu, który porwał jego rzeczy.

Skoro Armand i Leonia zostali zainstalowani w swojem mieszkaniu, przypomnieli sobie o obietnicy przykażów udali się za niemi do hotelu. wołania biednego starca i młodej żebraczki, którzy stosownie do ich rozkazali ich zawołać do pokoju i nakłonili do opowiedzenia swojej historii.

— Jeżeli chcecie pozwolić, powiedział niewidomy, zacznę opowiadać moją; mała opowie następnie swoją historię i zobaczycie, co z niej wyciągnąć możecie.

— Zaczynajcie, rzekła Leonia.

— Mam lat ośmdziesiąt; urodziłem się w roku 1752 i byłem żołnierzem w gwardii francuskiej w r. 1770. Nie dziwcie się temu, co do was mówię, ponieważ w ośmdziesiątym roku życia i w tym stanie w jakim się znajduję, człowiek ma prawo powiedzieć wszystko. Miałem lat ośmnaście i byłem jednym z najpiękniejszych mężczyzn w mojej kompanii; wyznać muszę, że wcale tego niedostrzegłem i dowiedziałem się wtenczas dopiero kiedy pewna piękna kobieta zawiadomiła mnie o tym przez swoją pokojówkę. Zdarzyło się, że ta piękna pani miała męża, który jej nie wystarczał; nazywał on się Benu i grał na skrzypcach cudownym sposobem, ale też tylko tyle.

Usłyszawszy nazwisko Beru, pani de Cerny i Luizzi spojrzeli po sobie z takim zdziwieniem, (ponieważ Leoni znane było pochodzenie Oliwii), że ani nie słyszeli, prawdę mówiąc, starego żołnierza, który ciągnął dalej:

d. c. n.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.

Telefony: Redakcji 6.16.92, Administracji 6.14.97.

Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. »Expres Zagłębia« Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor: Tadeusz Lipski